

KS. MARIAN SZCZĘSNY
WSD Elk

ANTROPOLOGIA SPOŁECZNA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W NAUCZANIU ANTONIEGO SZYMAŃSKIEGO I JANA PAWŁA II

Wstęp

Funkcjonowanie związków zawodowych napotyka rozliczne trudności. Niekiedy przeciwnicy związkowi twierdzą, że ten ruch jest przeszkodą w efektywnym ekonomicznie prowadzeniu przedsiębiorstwa. Niemniej bez dokonywania podziału na zwolenników i przeciwników ruchu syndykalnego można postawić hipotezę, że licznym autorom podejmującym te zagadnienia brakuje postaw filozoficznych, a ściśle antropologicznych. W opisie zagadnień związanych z działalnością ludzką dominuje pragmatyzm, który nie uwzględnia najważniejszego autora spraw społecznych, jakim jest człowiek, z jego koncepcją i potrzebami.

Wśród rozlicznych spraw antropologii społecznej w nauczaniu Jana Pawła II znajduje się praca ludzkiej. Co więcej Papież z Polski poświęcił jej swoją pierwszą encyklikę społeczną: *Laborem exercens*, która nawiązuje do bogatej tradycji filozofii pracy, a zwłaszcza w wydaniu chrześcijańskim.

Problematyką pracy zajął się już w pierwszej połowie XIX wieku arcybiskup ordynariusz Moguncji Wilhelm Emmanuel von Ketteler. Żył on w latach 1811 – 1877. Uczony ten podejmując zagadnienia reform społecznych poruszył problematykę pracy i własności.

Jeśli chodzi o własność, to poddał on analizie stwierdzenie Proudhona, które było popularne w jego czasach, zgodnie, z którym „własność to kradzież”. Ketteler stwierdził, że to powiedzenie zawiera w sobie zarówno wielkie kłamstwo, jak i płodną prawdę. Własność oparta na zasadach chrześcijańskich, której źródłem jest prawo naturalne, nie jest kradzieżą; ale współczesna (kapitalistyczna) koncepcja własności, która czyni

z właściciela bezwzględnej władcy swoich dóbr i nie jest obciążona żadną funkcją społeczną, to zbrodnia przeciw prawom natury¹

Więcej jednak miejsca Ketteler poświęcił problematyce pracy. Uważał, że niesprawiedliwe stosunki pracy można zreformować poprzez utworzenie związków pracowniczych. Program reformy pracy Ketteler przedstawił w dziesięciu następujących punktach:

1. Ustalenie wysokości płacy.
2. Ustalenie maksimum długości dnia pracy do 10-11 godzin - wynosił on 14 - 16 godzin na dobę.
3. Zakaz pracy w niedzielę i święta kościelne.
4. Zakaz pracy dzieciom poza domem, do wieku 14 lat.
5. Zakaz pracy w fabrykach, poza domem dla kobiet zamężnych, w szczególności matek.
6. Zakaz pracy w wielkich zakładach przemysłowych zwłaszcza dla młodych dziewcząt lub przynajmniej zobowiązanie pracodawców do umieszczenia ich w oddzielnych pomieszczeniach.
7. Likwidacja zakładów przemysłowych, gdzie praca szkodliwa jest dla zdrowia pracowników.
8. Popieranie związków zawodowych pracowniczych.
9. Zobowiązanie pracodawców do wypłaty odszkodowań tym robotnikom, którzy, nie z własnej winy, stracili w czasie pracy czasowo lub na zawsze zdolność do pracy.
10. Ustalenie w zakładach pracy nadzoru celem przestrzegania powyższych postulatów.

Ketteler i inni działacze społeczni XIX wieku przygotowali grunt pod reformę społeczną, która jest widoczna do dziś. Przejawem tego są istniejące związki zawodowe.

Synteza prac Kettelera i innych reformatorów XIX w była pierwszą społeczną encykliką w dziejach Kościoła, którą wydał Papież Leon XIII w 1891 r. *Rerum Novarum*². Encyklika powstała z inspiracji wielu myślicieli i działaczy społecznych, nie tylko katolickich. W okresie międzywojennym najwybitniejszym myślicielem w nauce społecznej w Polsce był Antoni Szymański. Wydał on wiele dzieł, w których zagadnienia pracy zajmują wiodącą pozycję.

Antoni Szymański był rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie wykładowcą tuż po drugiej wojnie światowej był ks. Karol Wojtyła. Powstaje pytanie, czy tylko przypadkowa jest zbieżność poglądów obu autorów w kwestiach organizacji pracy według zasad sprawiedliwości i miłości społecznej?

¹ Por. Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994, s. 228 n.

² Por. Cz. Strzeszewski, *Katolicka...*, dz. cyt. s. 226 n.

Można przyjąć wstępną hipotezę roboczą, że zbieżności te mogły powstać na zasadzie trwałej i ciągłej tradycji w zasadniczych punktach nauki Kościoła, która wypływa z zasady personalizmu. Można również założyć, że zbieżności poglądów obu autorów również mogły zaistnieć na zasadzie wspólnoty katolickiego środowiska naukowego, jakim jest Katolicki Uniwersytet Lubelski. Ks. Antoni Szymański był w okresie międzywojennym rektorem KULu, a ks. Karol Wojtyła był tu w okresie powojennym jego profesorem. Kulowski ośrodek myśli społecznej mógł być źródłem jedności poglądów społecznych obu uczonych.

Zadaniem niniejszej pracy jest przedstawienie poglądów obu autorów w kwestiach związków zawodowych. W aktualnej sytuacji niemal w każdym większym przedsiębiorstwie działają związki pracownicze i dlatego warto znać ich cele i zadania, a zwłaszcza w opracowaniu zweryfikowanych przez historię autorytetów.

Zagadnieniem problemowym niniejszej pracy jest przedstawienie poglądów obu uczonych i zbadanie zgodności lub różnic w ich przemyśleniach na cele i zadania związków zawodowych.

Materiałem źródłowym dla naszej pracy będą pisma Antoniego Szymańskiego, a zwłaszcza jego praca wydana 1939 r. pt. Zagadnienia społeczne, uznana za jedno z najlepszych dzieł z tego zakresu przedwojennej Europy³ Drugim materiałem źródłowym będzie encyklika Jana Pawła II *Laborem exercens* wydana w 1981 roku, a poświęcona sprawom pracy, gdzie organizacje robotnicze zajmują znaczącą rolę.

Na podstawie powyższych źródeł oraz na podstawie opracowań uczonych z dziedziny nauk społecznych, pragniemy rozstrzygnąć nasz problem badawczy, który dotyczy źródeł inspirujących myśli obu uczonych w odniesieniu do przyjętego ogólnego problemu badawczego pracy.

Problematykę szczegółową przyjętego planu badawczego stanowią będą poszczególne rozdziały pracy.

W rozdziale pierwszym podejmiemy się analizy myśli Antoniego Szymańskiego z uwzględnieniem takich zagadnień jak potrzeba istnienia związków zawodowych pracowniczych oraz określenia przez uczonego ich celów i funkcji.

W rozdziale drugim te same zagadnienia związków zawodowych będą analizowane na podstawie nauczania Jana Pawła II, który jeszcze jako uczony wykładowca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, określał problematykę etyczną uczestnictwa osoby w ramach wspólnoty.

W rozdziale trzecim natomiast postaramy się ustalić bazę filozoficzno teologiczną jedności poglądów obu autorów w opisie celów i funkcji

³ Por. M. Szczęsny, *Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego*, Ełk 1998, s. 8.

związków pracowniczych. Dokonamy również analizy poglądów obu autorów w kwestii strajków.

I. Nauka o związkach zawodowych w ujęciu Antoniego Szymańskiego

Wśród wielu problemów społecznych w aktualnej sytuacji Polski można zauważyć potrzebę ustalenia celów i zadań związków pracowniczych. Wydaje się, że sami przywódcy ruchów związkowych nie są w stanie sprecyzować swojej roli i pozycji społecznej pomiędzy takimi obszarami, jak: polityka, rewindykacja oraz solidarna partycypacja w tworzeniu dobra wspólnego, obrona interesów pracowniczych.

Nic dziwnego, że opinia publiczna może być zdezorientowana, a sami związkowcy, nie widząc dokładnych ustaleń co do funkcji i celu, nie zawsze są w stanie odnaleźć się w tak niesprecyzowanej konfiguracji organizacyjnej. Z drugiej zaś strony robotnicy i bezrobotni mogą być pozbawieni swoich autentycznych reprezentantów. W takiej sytuacji socjologowie upatrują naturalne źródło konfliktu niszczącego organizację od wewnątrz⁴.

Z tego powodu wydaje się być celowym przypomnienie podstawowych zasad stowarzyszeń zawodowych już dawno wypracowanych, a zwłaszcza na gruncie polskim, po powstaniu wolnej Rzeczypospolitej w 1918 roku. Uczni i działacze społeczni w tamtych czasach poświęcili wiele miejsca zagadnieniom związkowym.

Wśród nich ks. Antoniego Szymańskiego (1881 – 1942) uważa się za najwybitniejszego przedstawiciela katolickiej nauki społecznej. Uczony ten, bowiem prowadził systematyczne i dogłębne rozważania nad zagadnieniami ekonomiczno społecznymi. Z tego powodu wydaje się być uzasadnione przypomnienie celów i funkcji, które on stawiał przed pracowniczymi związkami zawodowymi.

1.1. Potrzeba istnienia pracowniczych związków zawodowych

Potrzebę, lub nawet konieczność istnienia stowarzyszeń zawodowych A. Szymański upatrywał głównie w fakcie instytucjonalnego zorganizowania wspólnoty pracowniczej, która mogłaby reprezentować robotników wobec państwa, gmin i samorządów gospodarczych.

Spółczeństwa liberalne, oparte na filozofii indywidualizmu, zdaniem tego uczonego, zdołały skutecznie zlikwidować wszelkie ogniwa pośrednie pomiędzy państwem a jednostką. Zatem związki zawodowe mogą być

⁴ Por. E. Mysłuk-Musiał, Społeczeństwo i organizacje, Socjologia zarządzania i organizacji, Lublin 1999, s. 136 - 150; Cz. Sikorski, Zachowanie ludzi w organizacji, Warszawa 1999, s. 240 nn.

ogniwem pośrednim w zaistniałej społecznej próżni pomiędzy państwem i obywatelem oraz pomiędzy pracą a kapitałem.

Struktury pośrednie są to społeczności (wspólnoty i grupy celowe), które występują pomiędzy jednostką i rodziną, a społecznością państwową. Należą do nich dwa rodzaje społeczności: terenowe i zawodowe. Te ostatnie są związane z produkcją i usługami. Ich cele i zadania skupiają się na zabezpieczeniu interesów ludzi pracy, przy jednoczesnej trosce o dobro przedsiębiorstwa i państwa. Do nich mogą należeć związki zawodowe, zrzeszenia producentów i konsumentów, zrzeszenia pracodawców itd. Celem jest przewyciężenie podziałów klasowych, które w przeszłości doprowadzały do znacznych konfliktów społecznych⁵ Potrzeba istnienia związków pracowniczych, jako samorządu zawodowego, wypływa z wymagań „zdrowej demokracji”, gdzie w wyniku Rewolucji Francuskiej poprzez zniszczenie średniowiecznych korporacji cechowych, wprowadzono dominację pieniądza. Ostatecznego zniszczenia korporacji dokonał komunizm⁶

Inną rację, bardziej praktyczną, uzasadniającą konieczność istnienia związków zawodowych, znajdował A. Szymański w znaczeniu umów zbiorowych. One, bowiem mają istotny wpływ na ogólne warunki pracy. Do zawierania takich umów niezorganizowani pracownicy nie posiadają odpowiednich kwalifikacji.

Związki zawodowe są potrzebne przy rozstrzygnięciu wszelkich kwestii związanych z pracą, a zwłaszcza wynagrodzeń. Ogromne rzesze proletariatu potrzebowały swojej organizacji zbudowanej na wartościach etycznych. Dopiero zorganizowane struktury pracownicze mogą być partnerem w napięciach pomiędzy pracą a kapitałem.

W Europie związki zawodowe doznały dezorganizacji w roku 1791 w wyniku prawa ustanowionego przez rewolucjonistów francuskich, które rozbiło wszelką korporację i dokonało sproszkowania społecznego. Spowodowało to bezbronność i bezradność klasy robotniczej w obliczu wyzysku.

Zatem główną potrzebą zaistnienia związków zawodowych w nauczaniu A. Szymańskiego było wypełnienie zaistniałej próżni społecznej spowodowanej brakiem struktur pośrednich pomiędzy państwem a jednostką i rodziną⁷

⁵ Por. Wł. Piwowarski, *Struktury pośrednie*, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1993, s. 174.

⁶ Por. J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993, s. 283 n.

⁷ Por. A. Szymański, *Polityka społeczna*, Lublin 1925, s. 3.

1.2. Cele związków zawodowych

Antoni Szymański przestrzegał ruch związkowy przed zaangażowaniem politycznym. Uważał, że uwikłanie się w realizację celów politycznych odwraca uwagę od zasadniczych zdań związków zawodowych, a mianowicie obrony i promocji praw pracobiorców. Negatywne skutki powiązania organizacji robotniczych z polityką ukazywał na przykładach czerpanych z życia.

Analizował on działalność związków zawodowych w ówczesnej Europie. Zauważył, że tylko związki liberalne, znane z Anglii i Niemiec, odznaczały się apolitycznością i pewnym uniezależnieniem się od partii. Większość jednak organizacji zawodowych, według Szymańskiego, posiadała powiązania ze stronnictwami politycznymi. Owa zależność nie sprowadzała się do formalnych powiązań pomiędzy partiami a organizacjami robotniczymi. Często zależność miała charakter głównie doktrynalny. W takich przypadkach teoretyczne założenia doktrynalne wyznaczały praktyczne cele działaczom i członkom związku zawodowego. Ten stan sprawiał, że związki zawodowe więcej troszczyły się o interesy partyjne lub ideologiczne niż robotnicze⁸

A. Szymański był wiernym uczniem E. Kettelera, który uczył, że związki robotnicze powinny mieć charakter ekonomiczno - społeczny, a nie partyjno - polityczny, ponieważ walki polityczne odciągają od właściwych dla nich zadań: gospodarczych i kulturalnych⁹

Najdobitniejszym przykładem, według Szymańskiego, destruktywnego uwikłania w politykę były ówczesne związki zawodowe o charakterze socjalistycznym. W samym państwie sowieckim, twierdził on, związki zawodowe są na służbie rządzącej partii, a w innych krajach, socjalistyczne związki zawodowe, zawsze i wyraźnie dążą do zmiany ustroju własności w duchu kolektywistycznym. Działalność ich jest podporządkowana walce klasowej i polityce. W takiej sytuacji nie spełniają one podstawowego własnego celu, jakim jest obrona pracobiorców¹⁰

Uzależnienie od stronnictw politycznych miało, zdaniem Szymańskiego, jeszcze jeden ujemny skutek dla ruchu związkowego, a mianowicie podział na różne orientacje. Brak zgody w partiach przenosił się na brak zgody w związkach zawodowych¹¹

⁸ Por. A. Szymański, *Polityka społeczna*, Lublin 1925, s. 348.

⁹ Por. Cz. Strzeszewski, *Katolicka ...*, dz. cyt., s. 227.

¹⁰ Por. A. Szymański, *Zagadnienie społeczne*, Lublin 1939, s. 341 n.

¹¹ Por. tamże, 348 n.

1.3. *Społeczne funkcje związków zawodowych*

W socjologicznym pojęciu funkcji związków zawodowych zawarte jest działanie zmierzające do zachowania czy też naruszenia wewnętrznej równowagi systemu społecznego¹². Nas interesuje system pracy ze szczególnym uwzględnieniem funkcjonujących w nim organizacji pracowniczych.

Antoni Szymański był świadom, że z upływem czasu zdezaktualizowało się wiele z dotychczasowych funkcji związkowych. Na przestrzeni około półwiecza zmieniły się znacznie warunki w otoczeniu zewnętrznym. Ruch związkowy powstał, bowiem przy końcu XIX w. i od tego czasu, zauważył A. Szymański, „zapomogi ubezpieczeniowe przeszły do instytucji ubezpieczeniowych, pośrednictwem pracy zajęło się państwo i gminy. Sprawy regulaminu pracy, przedstawicielstwa, wolności stowarzyszeń i ogólnych warunków pracy, rozjemstwa i pojednania rozstrzygnęło ustawodawstwo pracy. Przepisy prawne wprowadziły ośmiogodzinny dzień pracy. Walka z bezrobociem znalazła się całkowicie w rękach władz państwowych i gminnych”¹³

Z powodu tych zmian związki nie stały się jednak bezużyteczne. W dalszym ciągu, twierdził A. Szymański, aktualne są ich podstawowe funkcje i zadania. Stanowią je następujące podstawowe funkcje związkowe: rewindykacyjne, wychowawcze i gospodarcze.

W ujęciu A. Szymańskiego, funkcje rewindykacyjne związków zawodowych są naturalną konsekwencją ich celu. Mają one na drodze prawnej bronić praw robotników. Wśród tych zaś funkcji, oprócz zawierania umów zbiorowych, zwłaszcza tzw. umów cennikowych, wymienił szczególną funkcję, polegającą na określaniu wysokości płac¹⁴

Autor był świadom, że z wielu względów pracodawcy mogą zaniedbać przestrzegania zawartych umów. Z tego faktu wyciągał on wnioski dotyczące zadań związków zawodowych. Winny one koniecznie czuwać nad przestrzeganiem przez pracodawców przepisów prawnych i zawartych umów z pracobiorcami.

Jednym z zadań rewindykacyjnych związków zawodowych, zdaniem A. Szymańskiego, jest troska o ochronę praw kobiet. Polemizował on z opiniami przeciwnymi zawodowej pracy kobiet. Uważał, że całkowity zakaz pracy kobiet byłby w warunkach ówczesnego społeczeństwa industrialnego niewykonalny i szkodliwy. Praca zarobkowa, jego zdaniem, daje kobietom pewną niezależność ekonomiczną, prawną i społeczną. Nie absolutyzował on

¹² Por. K. Olecznicki i P. Załęcki, Słownik socjologiczny, Toruń 1999, s. 67.

¹³ Por. A. Szymański, Zagadnienie społeczne, Lublin 1939, s. 340.

¹⁴ Por. tamże, s. 340.

jednak znaczenia pracy zawodowej. Zdecydowanie przeciwstawił się poglądom, że tylko „człowiek nie jest maszyną do tworzenia towarów „¹⁵

Pracy zawodowej kobiet nie traktował jako reguły czy powinności. Stojąc na gruncie powszechnie wówczas podzielonego poglądu, uważał, że natura „przeznacza kobietę do wychowania ludzi i strzeżenia ogniska rodzinnego” Kobiety powinny jednak, jego zdaniem, mieć możliwość podejmowania pracy zawodowej, wówczas gdy jest to koniecznością, tzn. gdy nie mają innych, godziwych źródeł utrzymania. Z tych ostatnich wykluczył jałmużnę i wsparcie ze strony krewnych. Ponieważ traktował pracę zawodową kobiet jako ostateczność, postulował taką organizację życia społecznego, aby tę konieczność zminimalizować. Uważał, że praca zawodowa kobiet powinna być wyjątkiem, a nie regułą. Zadaniem związków zawodowych byłoby najpierw współdziałanie z władzami państwowymi w poszukiwaniu rozwiązań społecznych, „aby praca kobiet w biurach i fabrykach była jak najrzadsza”¹⁶

Instytucje związkowe winny też dbać o ochronę godności kobiet i wszelkich uprawnień ludzkich. Związki zawodowe powinny czuć, aby w trakcie pracy zarobkowej kobiet nie zaistniały skutki dla nich negatywne w zakresie moralności, zdrowia i życia rodzinnego.

Funkcje gospodarcze związków zawodowych Antoni Szymański wyprowadził z ogólnych założeń etycznych i ekonomicznych nauki społecznej Kościoła. Autor podkreślał prawo do posiadania wynikające z duchowości i natury człowieka. To naturalne prawo posiadania można realizować w formie własności prywatnej lub wspólnej. Naturze człowieka i naturze społecznego współżycia, uważał uczony, odpowiada bardziej prawo prywatnej własności¹⁷

Jednakże własności prywatnej Antoni Szymański nie absolutyzował i dlatego polemizował z tezami liberalizmu gospodarczego, przyznającego tej formie własności nieograniczone prawa. Twierdził, że form własności ustrojowych jest wiele, a ich wartość zależy od skutecznego zaspokajania ludzkich potrzeb¹⁸

Związki zawodowe, według Antoniego Szymańskiego, powinny współuczestniczyć w finansowej współodpowiedzialności wraz z pracodawcą, poprzez współuczestnictwo we własności środków produkcji i zysków. Uczony ten uważał, że udział obywateli w wytwarzanych dobrach powinien zależeć od ich wkładu w osiągnięciach gospodarczych. Wskazywał, że

¹⁵ A. Szymański, Zagadnienie społeczne, dz. cyt. s. 334.

¹⁶ Tamże, s. 335.

¹⁷ Por. A. Szymański, Zagadnienie społeczne, dz. cyt., s. 105 - 108.

¹⁸ Por. tamże, s. 104.

istnieją różne drogi i formy deproletaryzacji. Warunkiem skutecznego ich realizowania, jego zdaniem, jest istnienie związków zawodowych¹⁹

II. Nauka o związkach zawodowych według Jana Pawła II.

Cechą charakterystyczną nauczania społecznego Jana Pawła II jest personalizm. Jest to kierunek we współczesnej filozofii i kulturze wyrażający pełną afirmację osoby i jej dobra. Ta wspólna dla licznych doktryn filozoficznych postawa zaznacza się swoistym protestem przeciwko wszelkim formom totalitaryzmu, które mają wspólny mianownik wyrażający się w deprecjonowaniu osoby ludzkiej. Personalizm opowiada się za autonomią osób, ich godnością i wykraczaniem poza naturę i historię²⁰

W nurt personalizmu wpisał się Jan Paweł II jako jego współtwórca i jeden z najznakomitszych postaci naukowych²¹ W personalizmie byt osoby posiada status metody, jest kluczem metodologicznym przy opracowaniu ustroju życia zbiorowego²².

2.1. *Potrzeba istnienia związków pracowniczych*

Potrzeba zaistnienia związków zawodowych, w nauczaniu Jana Pawła II, wynika z podstawowych praw człowieka. Papież dokonuje kategoryzacji tych praw w trzech grupach. Pierwszą grupę praw człowieka w Jego społecznym nauczaniu stanowią te, które służą do zabezpieczenia ludzkiej egzystencji i osobowego rozwoju człowieka. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje prawo człowieka do życia i rozwoju.

Drugą grupę praw człowieka, które Jana Paweł II wyróżnia, stanowią indywidualne prawa wolnościowe. Zalicza do nich prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, prawo do wolności religijnej²³

Trzecią zaś grupę praw człowieka stanowią prawa społeczne. Tym prawom Ojciec Święty poświęca wiele miejsca. Należą do nich: prawo do pracy, prawo do sprawiedliwej zapłaty, prawo do ochrony przed wyzyskiem, prawo do współwłasności środków produkcji, prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych i prawo do strajku²⁴

Rzeczywistość społeczno-gospodarcza zdeterminowana jest działaniem różnorodnych czynników. Jednym z takich czynników, mających wpływ na otaczającą nas rzeczywistość, jest bez wątpienia działalność

¹⁹ Por. tamże, s. 375.

²⁰ Por. Słownik katolickiej nauki społecznej, Warszawa 1993, s. 129.

²¹ Por. Cz. Bartnik, Personalizm, Lublin 2000, s. 512.

²² Por. Cz. Bartnik, Personalizm, dz. cyt., s. 30.

²³ Por. T. Borutka, Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II, Kraków 1994, s. 61 - 65.

²⁴ Por. tamże, s. 67.

różnych organizacji. Zakres działania a także ich struktury są mocno zróżnicowane. Są organizacje o charakterze miejscowym, lokalnym, takie jak komitety blokowe, osiedlowe oraz o zasięgu międzynarodowym. Każda z tych organizacji ma swoje cele, aspiracje, również zadania do wypełnienia. Wśród wielu działających organizacji na świecie i w kraju jedna wydaje się szczególna – są to związki zawodowe. Ogólnie można powiedzieć, że związki zawodowe są to organizacje skupiające i reprezentujące prawnie pracowników oraz interesy gospodarcze.

Powstanie związków zawodowych wiąże się z powstaniem kapitalistycznego systemu gospodarczo-społecznego i pojawieniem się klasy robotniczej jako nowej wyrastającej klasy społecznej. Związki zawodowe od początku przeszły ogromną ewolucję ideową, strukturalną i organizacyjną²⁵

Jan Paweł II jako pierwszy podkreśla wielkie znaczenie związków zawodowych i ich działanie w życiu społeczno gospodarczym. Ojciec Święty w Nowej Hucie (9.06.1979 r.) w swoim przemówieniu stwierdził: „Papież nie boi się ludzi pracy, zawsze byli mu szczególnie bliscy. Wszedł spośród nich”

Słowa te wypowiedziane podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w kilka miesięcy po wyborze na stolicę apostołską brzmią jak deklaracja: Papież chce i pozostanie ze środowiskiem ludzi pracy. Jan Paweł II na przestrzeni swojego pontyfikatu zawsze był wierny tym słowom, zawsze w swoim pielgrzymowaniu z wielkim szacunkiem i zrozumieniem problemów zwracał się do świata pracy. Jakkolwiek jego nauczanie zawiera wiele aspektów, to jednak zagadnienie związków zawodowych ma w nim doniosłe znaczenie.

Duża liczba spotkań i przemówień do świata pracy daje obraz związków zawodowych w nauczaniu obecnego Papieża. W przekazie społecznym nie oddziela się funkcji pracownika od funkcji związkowca. Przyjmuje się *implicite*, że dwustronna umowa o pracę nie jest wystarczającym zabezpieczeniem praw człowieka pracy. Związek zawodowy ujmowany jest jako grupa celowa, której członkowie angażują się na rzecz obrony tych interesów, które ujawniają się w trakcie wykonywania określonej pracy i zawodu. Uczestnictwo pracownika w działaniach firmy jest wyznaczone przez normowany czas pracy, wymierne wymogi efektywności oraz czas dojazdu do zakładu. Sposób wykonywania roli pracownika określa więc możliwości udzielania zadowolających odpowiedzi na oczekiwania rodzinnego i sąsiedzkiego otoczenia społecznego. Jan Paweł II stawia przed związkami zawodowymi zadania natury religijnej.

²⁵ Por. L. Lewoc, Związki zawodowe w nauczaniu Jana Pawła II, Suwałki 1997, s. 5n.

Papież mówi, że należy stale dążyć do tego, aby dzięki działalności swoich związków pracownik mógł nie tyle więcej „mieć”, ale przede wszystkim bardziej „być”, pełniej urzeczywistniać pod każdym względem swe człowieczeństwo. Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* (SRS) podkreślił, że koncepcja ekonomicystyczna przeżywa poważny kryzys²⁶. Samo tylko nagromadzenie dóbr materialnych nie zabezpiecza ludziom szczęścia. Można nawet zauważyć, pisze Papież, że to nagromadzenia potrafi obrócić się przeciwko człowiekowi. Sprawia czasem jakby „niedorozwój” samego człowieka. Tak personalistyczne ujęcie zadań związków zawodowych stawia przed nimi wymogi natury religijnej²⁷.

Jan Paweł II w swoim nauczaniu zwraca uwagę na proces doskonalenia człowieka przez pracę. Podkreśla fakt, że „człowiek dzięki pracy uczestniczy w dziele Stwórcy” Przez pracę człowiek ma możliwość spotkać Boga, który świat powołał do istnienia i dba o pomyślny jego rozwój. Udział człowieka w dziele stworzenia jest równoznaczny z doskonaleniem siebie, otoczenia i przyrody. Człowiek nie stwarza nic nowego, lecz współdziała z Bogiem w doskonaleniu Świata. To doskonalenie jest nie tylko powinnością człowieka, ale nakazem Stwórcy wypływający z Pisma Św. z Księgi Rodzaju (Rodz. 1,28) - „czyńcie sobie ziemię poddaną” Słowa te mają bardzo ważne znaczenie. Papież podkreślał to z całą stanowczością w przemówieniu skierowanym do robotników w Gdańsku. Jan Paweł II stwierdza w nim, że człowiek jako istota uczyniona na obraz i podobieństwo Boże, otrzymał od stwórcy nakaz przekształcenia przyrody, czynienia sobie ziemi poddanej.

W tym nakazie zawarta jest głębia egzystencji człowieka. Ojciec Św. uczy: „Przez pracę człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowieka, a także poniekąd staje się człowiekiem” Potrzeba pracy jest dla człowieka o wiele wcześniejsza, aniżeli potrzeby materialne, które są zaspokajane za pomocą jej owoców. Zanim więc człowiek przez pracę zdobywa środki do zaspokajania materialnych i duchowych potrzeb własnych i innych ludzi, potrzebuje jej jako środka swej samorealizacji²⁸.

Papież podkreśla, że przemysł, produkcja i rozwój gospodarczy są bez wątpienia rezultatem pracy człowieka i inteligencji ludzkiej. Żaden człowiek nie może jednak sam osiągnąć tych rezultatów. Musi jednak odnieść się do tego, co już otrzymał, musi korzystać z praw przyrody, które rządzą stworzeniem. Posługuje się materia, która jest mu ofiarowana, zatem nie rozpoczyna w próżni, nie tworzy swego dzieła z niczego, ale używa tego, co

²⁶ Por. SRS 28.

²⁷ Por. T. Borutka, *Nauczanie ...*, dz. cyt., s. 303.

²⁸ Por. T. Borutka, *Nauczanie ...*, dz. cyt., s. 90 - 95.

zostało stworzone. To współdziałanie każdego człowieka ze Stwórcą dotyczy również odpowiedzialnego wywiązywania się z codziennych obowiązków. Świadomość, że praca ludzka jest uczestnictwem w dziele Boga, winna przenikać do zwykłych codziennych zajęć. Zajęciom tym nadaje Papież wielką godność, gdyż czynią one człowieka współpracownikiem Boga w dziele stworzenia. Wszyscy, „którzy zdobywają środki na utrzymanie własne i rodziny, tak wykonują przedsięwzięcia, by należycie służyć społeczeństwu, mogą słusznie uważać, że swoją pracą rozwijają dzieło Stwórcy, zaradzają potrzebom swoich braci i osobistym wkładem przyczyniają się do tego, by w historii spełniał się zamysł Boży. Trzeba przeto, ażeby owa chrześcijańska duchowość pracy była powszechnym udziałem wszystkich”²⁹

W realizacji tego zadania, przed którym stoi współcześnie cały świat pracy, nie może zabraknąć udziału związków zawodowych. Związki zawodowe jako nieodzowny składnik życia społecznego, jako organizacja ludzi pracy przez swoją działalność uczestniczą w dziele Stworzenia. Uczestnictwo związków w tym dziele wyływa z godności pracy ludzkiej.

Jan Paweł II podczas Mszy św. na Jasnych Błoniach w Szczecinie powiedział: „Wydarzenia lat 80 tych postawiły nam wszystkim zadanie: **pracy nad pracą**. W wielu wymiarach. Bo praca ludzka ma wiele wymiarów i aspektów dla niej istotnych”³⁰

Papież podkreśla, że każda praca, zarówno fizyczna, jak i umysłowa łączy się nieodzownie z trudem. Trud pracy jest następstwem grzechu pierworodnego, czego potwierdzeniem są słowa z Księgi Rodzaju - „w pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie.” Jan Paweł II uczy, że „trud zespolony z pracą znaczy drogę życia ludzkiego na ziemi i stanowi zapowiedź śmierci”³¹

Trud ludzkiej pracy należy zawsze odnosić do Boga. Ojciec Święty dał temu wyraz w przemówieniu w Katowicach podczas drugiej pielgrzymki do Ojczyzny: „Ażeby sięgnąć do samego korzenia jakiegokolwiek pracy – czy to będzie trud w przemyśle, czy na roli, czy to będzie trud Górnika, hutnika, czy też pracownika umysłowego, czy domowe krzątanie się Matki, czy trud służby zdrowia przy chorych - aby sięgnąć do samego korzenia jakiegokolwiek ludzkiej pracy, trzeba odnieść się do Boga”³².

Trud pracy człowieka ma także znaczenie zbawcze, co podkreśla Papież w *Laborem exercens* „Znosząc trud pracy w zjednoczeniu

²⁹ LE 25.

³⁰ Jan Paweł II, Homilia na Jasnych Błoniach, Szczecin 11 czerwca 1987.

³¹ LE, 27.

³² Jan Paweł II, Homilia przed obrazem Matki Bożej Piekarskiej, Katowice 20 czerwca 1983 r.

z Chrystusem Ukrzyżowanym za nas, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w odkupieniu ludzkości”³³

Związki zawodowe, uczy Papież, powinny „dążyć do tego, ażeby dzięki działalności swoich związków pracownik mógł nie tylko więcej *mieć*, ale przede wszystkim bardziej *być* i pełniej urzeczywistniać pod każdym względem swe człowieczeństwo”³⁴.

Z tego względu związki zawodowe muszą swoją działalność ukierunkować na wychowanie do pracy. Muszą uświadomić robotników w dziedzinie duchowości pracy, znaczenia jej trudu jako udziału w Krzyżu Chrystusa. To zadanie zostało podjęte w sierpniu 1980 roku przez tworzący się związek zawodowy „Solidarność”, co wysoko zostało ocenione przez Jana Pawła II w przemówieniu w Gdańsku podczas Trzeciej pielgrzymki do Ojczyzny: „Drodzy bracia i siostry, ludzie pracy, środowiska pracy na całym świecie, dzięki Wam, żeście podjęli trudną *pracę nad pracą*, żeście podjęli tę szlachetną walkę, zmaganie się o godność ludzkiej pracy. Kościół dziękuje Wam za to, żeście ją podjęli w obliczu Chrystusa i Jego Matki. Dziwiono się w różnych miejscach, że tak może być, że istnieje więź pomiędzy światem pracy a Krzyżem Chrystusa, że istnieje więź pomiędzy pracą ludzką a Mszą Świętą Ofiarą Chrystusa”³⁵

Powyższe słowa Papieża powinni mobilizować związki zawodowe do działań mających na celu obronę godności ludzkiej pracy. Związki zawodowe działania te mogą realizować przez tak zwane uniwersytety robotnicze lub ludowe, które tak wysoko zostały ocenione przez Ojca Św. w *Laborem exercens* (r. 20).

Czesław Strzeszewski, wybitny polski znawca nauk społecznych żyjący w XX wieku, zwrócił uwagę na konieczność współpracy duszpasterstwa ludzi pracy z organizacjami związkowymi w dziedzinie uświadamiania robotników w zakresie duchowości pracy. Działalność wychowawcza i samowychowawcza związków zawodowych musi sięgać do dziedziny moralnej, objąć nie tylko sferę psychiczną, ale całą sferę duchową człowieka. W krajach zaś o ogromnej większości chrześcijańskiej czy katolickiej, jak w Polsce, nawet przy założeniu niekonfesyjności związków zawodowych, nie może zabraknąć wychowania chrześcijańskiego, w łączności z Kościołem³⁶

³³ LE 27.

³⁴ Tamże, 20.

³⁵ Jan Paweł II, Homilia do świata pracy w Gdańsku 12 czerwca 1987 r.

³⁶ Por. Cz. Strzeszewski, Zadania związków zawodowych według encykliki *Laborem exercens*, w: Jan Paweł II Powołany do pracy, praca zb. pod red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 234.

Papież zobowiązuje związki zawodowe do dawania chrześcijańskiego świadectwa w środowisku pracy. Do związków zawodowych należy przełożenie Orędzia Bożego na język codzienności³⁷

Odnowa życia społecznego winna iść w kierunku ewangelizacji. Do realizacji tego zadania powołani są wszyscy, a zwłaszcza ludzie złączeni z Chrystusem przez wiarę i chrzest. Specyficzną rolę w ewangelizacji świata mają do spełnienia ludzie świeccy zrzeszeni w związkach zawodowych. Jan Paweł II podkreśla, że szczególną misją i powołaniem ludzi świeckich jest wyrażanie Ewangelii poprzez własne życie, a przez to wnoszenie zaczynu ewangelicznego w rzeczywistość, w której żyją i pracują. Środowisko pracy stwarza konkretne możliwości do wcielania w życie wskazań ewangelicznych. Ludzie w związkach zawodowych muszą pamiętać, że przepajanie całego porządku doczesnego duchem Ewangelii dokonuje się m.in. przez wprowadzenie jej zasad w stosunki pracy i wypełnienie jej w harmonii z nimi.

Ewangelia kształtuje całą rzeczywistość, służy także do rozwiązywania problemów społeczno – gospodarczych i kulturowych. W swojej działalności organizacje związkowe winne zwrócić uwagę na ewangelizację pracy jako istotnego czynnika formowania rzeczywistości, zgodnej z zamierzeniami Bożymi. Związki zawodowe muszą także dążyć do tego, aby człowiek traktował swoją pracę i tak ją wykonywał, by jego działalność w świecie służyła ewangelizacji całej rzeczywistości.

Jan Paweł II z całą stanowczością podkreśla „nie można być prawdziwym chrześcijaninem, o ile nie dokłada się wysiłków do zachowania wierności Chrystusowi w pracy, w transakcjach handlowych, w związkach zawodowych, czy zebraniu kierownictwa. Związki zawodowe zobowiązane są do dawania świadectwa chrześcijańskiego, co w konsekwencji prowadzi do odnowy porządku doczesnego według wskazań Ewangelii i wzrostu Królestwa Bożego. Papież Jan Paweł II w swoich rozważaniach o pracy uczy, że „dla organizacji związkowych praca to nie tylko postęp ziemski, ale także wzrost Królestwa Bożego, do którego wszyscy jesteśmy wezwani mocą ducha świętego i słowem Ewangelii.” W innym miejscu Ojciec Św. powie: „dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp może przyczynić się do lepszego urządzania społeczności ludzkiej”³⁸

Związki zawodowe, uczył Papież Jan Paweł II, mogą i powinny dążyć do tego, aby „ze względu na dobro wspólne całego społeczeństwa naprawić i to wszystko, co jest wadliwe w systemie posiadania środków produkcji oraz w sposobie zarządzania i dysponowania nimi” Organizacje związkowe „jako nieodzowny składnik życia społecznego, zwłaszcza w nowoczesnych

³⁷ Jan Paweł II, Przemówienie do młodzieży pracującej w Rzymie 6.01.1983.

³⁸ LE 27.

społeczeństwach uprzemysłowionych, muszą i powinny włączyć się w odnowę porządku doczesnego. Odnowę tę będą realizować przez wspieranie i inicjowanie wszelkich działań na rzecz dobra wspólnego, a także przez zaangażowanie w duchu ewangelicznym swoich członków³⁹

2.2. Cele i funkcje związków zawodowych według Jana Pawła II

Jan Paweł II stwierdza, że wynagrodzenie za pracę jest sprawdzianem funkcjonowania sprawiedliwości ustroju społecznego. (LE 19) Dla zapewnienia respektowania tej zasady papież desygnuje związki zawodowe. Trzeba pamiętać, uczy papież, że o wysokości płacy powinna decydować wydajność pracy – za dobrze wykonaną pracę należy się odpowiednie wynagrodzenie. Jest to podstawą zasady: równa płaca – równa praca. Zasada ta domaga się równości płac mężczyzn i kobiet, jeżeli wydajność pracy jest taka sama⁴⁰

Kolejny element, na który organizacje związkowe muszą zwrócić uwagę, to zaspokojenie słusznych potrzeb pracownika. W sytuacji, jeżeli jest on mężem i ojcem rodziny, płaca, jaką otrzymuje, powinna zabezpieczyć potrzeby rodziny. Wiąże się to głównie z jedną z podstawowych funkcji rodziny – funkcją ekonomiczną. Płaca powinna zabezpieczyć utrzymanie gospodarstwa domowego oraz zapewnić utrzymanie i wychowanie dzieci.

Przy określaniu wysokości płacy związki zawodowe muszą mieć na uwadze rentowność przedsiębiorstwa, ale jednocześnie płaca musi być, co najmniej na wysokości minimum umożliwiającego funkcjonowanie rodziny. Wyłania się tu problem odpowiedzialności każdego pracownika za efekty gospodarcze, na który związki w swoim działaniu winny zwracać uwagę. (LE – 19)

Jan Paweł II naucza, że wynagrodzenie dane głowie rodziny powinno wystarczyć na zaspokojenie potrzeb całej rodziny, bez konieczności podejmowania pracy zarobkowej przez współmałżonka. Papież zakłada możliwość wypłacenia świadczeń społecznych w postaci zasiłków rodzinnych, dodatków macierzyńskich dla kobiet, w celu pełnego zaspokojenia potrzeb rodziny⁴¹

Ojciec św. przypomina także organizacjom związkowym zasadę porządku społeczno – etycznego, czyli „zasadę powszechnego używania dóbr, korzystania z postępu cywilizacji przez wszystkich ludzi. Sprawiedliwa zapłata winna być dla związków zawodowych „konkretnym środkiem, dzięki

³⁹ Por. Tamże, 20.

⁴⁰ Jan Paweł II do rolników w Legazpi 1 II 1984.

⁴¹ Por. J. Majka, Rozważania o etyce pracy, Wrocław 1997, s.176 - 184.

któremu olbrzymia większość ludzi może korzystać z dóbr, które przeznaczone są dla powszechnego używania”⁴²

W tym miejscu warto wspomnieć o postulatcie tzw. płacy minimalnej. Papież uważa, że „niezmiernie ważna w tej dziedzinie jest rola związków zawodowych, które zawierając kontrakty, ustalają dolną granicę zarobków” (LE 19)

Jan Paweł II w swoim nauczaniu ukazuje także religijny charakter zapłaty, na który związki zawodowe w konkretnym działaniu muszą zwrócić uwagę. W przemówieniu do świata pracy w Gdańsku Papież stwierdza: „za pracę ludzką trzeba zapłacić i równocześnie na pracę człowieka nie sposób odpowiedzieć samą zapłatą”⁴³

Nauka papieża o pracy posiada głęboki wymiar teologiczny. Podkreśla On, bowiem znaczenie pracy jako uczestnictwo w dziele Boga Stwórcy i uczestnictwo w dziele Odkupienia poprzez uczestnictwo w Krzyżu Chrystusa. Na tej bazie Jan Paweł II przestrzega, że w kwestii wynagrodzeń za pracę „naruszać prawa człowieka znaczy tyle samo, co naruszyć prawa Boże”⁴⁴

Z przestrogi tej wypływają zadania dla organizacji związkowych. Papież zachęca związki zawodowe do czuwania „nad poszanowaniem prawa robotników do udziału w pomnażaniu dobra społecznego, dla sprawiedliwego wynagrodzenia do zabezpieczenia ich samych oraz ich rodzin.” Pamiętać jednak trzeba, że słuszny postulat sprawiedliwej zapłaty nie może być formowany w oderwaniu od sytuacji finansowej zakładu, gdyż żądania pracownicze poniekąd słuszne mogą stać się przyczyną bankructwa przedsiębiorstwa, co w konsekwencji może doprowadzić do bezrobocia ludzi tam pracujących.

Papież w swoim nauczaniu nie zapomina także o pracy emigrantów. Uczy, że związki zawodowe winne dołożyć starań, aby emigracja zarobkowa w żaden sposób nie mogła być okazją wyzysku finansowego lub społecznego. O stosunku do pracownika - emigranta muszą decydować te same kryteria, co w stosunku do każdego innego pracownika w tym społeczeństwie. W miarę swoich możliwości związki zawodowe, podkreśla Papież, muszą przyczynić się do likwidowania dyskryminacji, uprzedzeń, nietolerancji i nieufności wobec emigrantów. Powinny one przestrzegać zasady, że praca musi być mierzona tą samą miarą bez względu na odmienną narodowość, religię czy rasę. Jan Paweł II naucza, że związki zawodowe mogą pomóc emigrantom w sprowadzeniu rodziny, w zdobyciu odpowiedniego mieszkania. Są odpowiedzialne za włączenie emigrantów w życie społeczne. Związki

⁴² LE 19.

⁴³ Jan Paweł II, Przemówienie do świata pracy w Gdańsku 12 czerwca 1987 r.

⁴⁴ Jan Paweł II, Przemówienie do świata pracy w Brukseli 19 maja 1985 r.

zawodowe muszą pomóc emigrantom w zachowaniu kultury rodzinnych stron.

Problem emigracji jest problemem trudnym i złożonym. Problem pracy emigrantów, do niedawna obcy w Polsce, dziś w niektórych regionach istnieje i wymaga odpowiednich przedsięwzięć. Związki zawodowe muszą zadbać o to, aby emigrantom przysługiwały takie same prawa pracownicze jak pracownikom rodzinnym. (LE 23).

Jan Paweł II uczy, że „praca ma to do siebie, że przede wszystkim łączy ludzi - i na tym polega jej siła społeczna, siła budowania wspólnoty”⁴⁵ Z tego względu nie może być obojętne dla pracowników zorganizowanych w związkach zawodowych, jak traktowany jest ich kolega w warsztacie pracy - emigrant. Związki zawodowe muszą pamiętać, że budowana przez pracę wspólnota domaga się, aby w równym stopniu były poszanowane prawa wszystkich pracowników, w tym także emigrantów.

Wśród innych zadań, które Jan Paweł II wyznaczył związkom zawodowym, należy wymienić walkę z bezrobociem. Szczególnie zadanie to Papież powierza pracodawcy pośredniemu, którym jest państwo (LE 18). Związki zawodowe powinny wywierać naciski na władze państwowe, aby pamiętały o tym, że brak możliwości pracy u wielu ludzi rodzi poczucie odrzucenia przez społeczeństwo. Wywołuje też odczucie frustracji i kryzysy rodzinne, a niekiedy też i przestępczość. Bezrobotni nie są w stanie zabezpieczyć wykształcenie swoim dzieciom, co z kolei powoduje zepchnięcie ich na marginesy życia⁴⁶

Podsumowując rozdział o nauce Jana Pawła II o związkach zawodowych można stwierdzić, że Papież wiele miejsca w swoim nauczaniu poświęca tej problematyce. Według Jego nauki związki pracownicze powinny istnieć dla zabezpieczenia godności osobistej pracowników najemnych oraz dla niwelowania dysproporcji pomiędzy pracą a kapitałem.

III. Zgodność poglądów Jana Pawła II i Antoniego Szymańskiego w nauce o związkach zawodowych

Antoni Szymański i Jan Paweł II przedstawili swoje poglądy na temat związków pracowniczych, które można określić jako zgodne w swojej treści i dlatego warto zwrócić uwagę na podstawy tej harmonii poglądów, zwłaszcza, gdy uwzględnimy fakt zmian czasowych pomiędzy rokiem 1939 - wydanie pracy Zagadnienie społeczne A. Szymańskiego i rok 1981 - Laborem exercens Jana Pawła II. Okazuje się, że zmiana ustrojów społecznych

⁴⁵ LE 20.

⁴⁶ Por. F. Kampka, Bezrobocie źródłem nędzy materialnej i moralnej, w: Ateneum Kapłańskie, nr 517, r. 1995, s. 325 - 333.

i przemian cywilizacyjnych w przechodzeniu procesów od warunków wiejskich poprzez industrializację do postindustrializmu nie zmienia podstawowych etycznie filozoficznych przesłanek. Jan Paweł II i A. Szymański wyszli z założeń antropologii personalistycznej i w jej bazie można odnaleźć ich wspólną poglądów, które ujawniają się nie tylko na bazie teoretycznej światopoglądu, lecz także we wskazówkach praktycznych rozwiązań.

3.1. Antropologiczno - teologiczne podstawy jedności poglądów

Myśli Jana Pawła II nie da się zrozumieć bez odwołania do inspiracji i korzeni, z których one wyrosły. Myśli te autor ukazał w swojej książce *Osoba i czyn*. Na Jego poglądy wpływ wywarło wielu wybitnych uczonych, a wśród nich św. Jan od Krzyża, Tomasz z Akwinu, Husserl i Scheler⁴⁷

W wyniku studiów nad powyższymi autorami K. Wojtyła staje się wielkim zwolennikiem poglądu personalistycznego, a zwłaszcza w wymiarze uczestnictwa osoby ludzkiej we wspólnocie. Człowiek jest osobą i ten fakt przenosi człowieka ponad wszelkie społeczności ziemskie włącznie z państwem. Jest to podstawowa nauka antropologiczna chrześcijaństwa, którą reprezentują omawiani autorzy. Osoba dzierży prymat przed rzeczami, ideami, wartościami, prawami⁴⁸

Każdy człowiek ma swoją godność przyrodzoną związaną z posiadaniem rozumu i daru wolności i nadprzyrodzoną, która opiera się na fakcie stworzenia i odkupienia⁴⁹

Godność człowieka stanowi fakt powołania go do istnienia przez samego Stwórcę. Biblijnemu opisowi stworzenia człowieka Jan Paweł II poświęcił wiele swoich homilii. Zawsze jednak podkreśla autor fakt podobieństwa człowieka do Boga. Człowiek jest szczytem całego porządku stworzenia w świecie widzialnym, a powołanie do istnienia mężczyzny i kobiety wieńczy dzieło stworzenia⁵⁰ Autor zwraca również uwagę na godność człowieka w świetle Odkupienia dokonanego w Chrystusie. „Człowieka nie można zrozumieć do końca bez Chrystusa” A raczej: „(...) człowiek sam siebie nie może do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność”⁵¹

⁴⁷ Por. M. Pokrywka, *Osoba uczestnictwo wspólnota*, Lublin 2000, s 19 - 35.

⁴⁸ Por. Cz. Bartnik, *Teologia kultury*, Lublin 1999, s. 91.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia* Orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju, *L' Osservatore Romano* (wydanie polskie) 9 (1988) nr 1 (98) s. 3.

⁵⁰ Por. T. Borutka, *Nauczanie społeczne*, dz. cyt., s. 44 - 47.

⁵¹ Jan Paweł II, *Przemówienie na Placu Zwycięstwa w Warszawie, pierwsza pielgrzymka do Polski*.

Godność człowieka na podstawie przesłanek teologicznych wypływa z faktu stworzenia człowieka przez Boga na własny obraz i podobieństwo i odkupienia go z grzechu przez Jezusa Chrystusa. Naukę tę, stanowiącą istotny element społecznej doktryny Kościoła, rozwinął Jan XXIII, a jej kontynuatorem jest Jan Paweł II.

Godność człowieka jest dwupoziomowa – opiera się na naturze i łasce, toteż zadaniem każdego jest uznanie jej, szanowanie, pozwalanie jej na rozwój, a także pomaganie innym w jej rozwoju⁵²

W tym wymiarze człowiek ujawnia się jako cel sam w sobie. Ma panować w sposób rozumny nad światem materialnym, którego wyrazem są wytwory kultury ludzkiej. Godność ta ujawnia się szczególnie w wymiarze moralnym poprzez wrażliwość sumienia na przyjęte normy postępowania moralnego.

3.2. *Filozofia społeczeństwa i państwa*

Na zgodność poglądów obu uczonych w odniesieniu do związków zawodowych znaczny wpływ mają ich wspólne korzenie filozofii społecznej, której zadaniem jest badanie wzajemnych relacji pomiędzy jednostką a społeczeństwem⁵³

W filozofii personalistycznej nie można utożsamiać państwa ze społeczeństwem. Takie poglądy historia myśli ludzkiej zna już od czasów Arystotelesa⁵⁴

Historia znała przypadki utożsamiania państwa ze społeczeństwem. W średniowieczu i później upowszechnił się ten pogląd, a zwłaszcza przez upowszechnienie powiedzenia „państwo to Ja”, które powszechnie przypisuje się Ludwikowi XIV. Oświecenie upowszechniło pojęcie państwa jako „umowy społecznej” i pojęcie państwa klasowego czy narodowego, które generowały totalitaryzmy, czego byliśmy świadkami w XX wieku⁵⁵

Utożsamianie państwa i społeczeństwa przejawia się dwojako: - gdy państwo traktowane jest jako „Absolut”, a człowiek jako należący wprost do państwa, czyli podporządkowany władzy politycznej cesarza, króla lub wodza i ich dworskiego otoczenia,⁵⁶ lub - gdy jakaś część społeczeństwa, np. klasa lub partia wiodąca utożsamia się z całym społeczeństwem. Wówczas nie może być miejsca na jakiegokolwiek autentyczne, to znaczy reprezentujące

⁵² Por. A. Zwoliński, *Katolicka nauka społeczna*, Kraków 1992, s.15.

⁵³ Por. S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność - zarys filozofii społecznej*, Lublin 1996, s. 6.

⁵⁴ Por. Wł. Tatarkiewicz, *Historia filozofii t I*, Warszawa 1998, s. 118 n.

⁵⁵ Por. J. Turowski, *Socjologia - wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994, s. 105 - 108.

⁵⁶ Por. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, s. 307. Autor przytacza wyjątek z listu Hana Kandzutu z Azji Centralnej do gen. Grąbczewskiego: „Wiedz, że jesteś w kraju, gdzie nawet ptaki poczynają mieć siłę w skrzydłach dopiero otrzymawszy mój rozkaz”

społeczeństwo, a nie władzę, struktury pośrednie, w tym również pracownicze organizacje zawodowe.

Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* powiedział: „żadna grupa społeczna, np. partia, nie ma prawa uzurpować sobie roli jedyne go przewodnika; niesie to bowiem z sobą, podobnie jak w przypadku każdego totalizmu, niszczenie prawdziwej podmiotowości społeczeństwa oraz ludzi obywateli” (SRS 15).

Antoni Szymański pisząc komentarz do encykliki Piusa XI *Quadragesimo anno* zauważył: „Społeczeństwo nie składa się z sumy jednostek, ale jest całością złożoną z rodzin, stanów zawodowych, jednostek administracyjnych, stowarzyszeń oraz różnego rodzaju połączeń między nimi”⁵⁷

W społeczeństwie rządzonym filozofią liberalno – indywidualistyczną, jak również i filozofią kolektywistyczną, pracownicze związki zawodowe nie mogą znaleźć uzasadnienia dla istnienia i działalności. Liberalizm podkreślając nieograniczoną wolność jednostki nie dostrzega potrzeby zorganizowania społeczeństwa⁵⁸

Obaj uczeni uznają jednak potrzebę tworzenia struktur pośrednich pomiędzy obywatelem a państwem i jednocześnie obaj stoją na stanowisku, że państwa nie powinno utożsamiać się ze społeczeństwem. To ostatnie, bowiem ma bardziej bogatą różnorodność i jednocześnie służy do realizacji społecznej zasady pomocniczości. Zasada ta, jak pisze Wł. Piwowarski, określa uprawnienia *od dołu* i obowiązki *od góry*. Oznacza to uprawnienia obywateli i obowiązki państwa, które ma obowiązek pomagać niższym społecznościom i osobom ludzkim w tym, co jest konieczne, ale nie powinno wyręczać je w tych obszarach, gdzie one same mogą określone zadania wykonać⁵⁹

Poglądy Jana Pawła II i Antoniego Szymańskiego wykazują zgodność w obszarach filozofii społecznej, to jest w kwestii relacji pomiędzy obywatelem i władzą, a zwłaszcza państwową. Obaj uczeni uznają potrzebę istnienia pracowniczych związków zawodowych, które wchodząc w skład wielu innych zrzeszeń, nadają społeczeństwu, jak pisze Józef Majka, cechy sprężystości i elastyczności, wnoszą też wkład w budowę autentycznej demokracji⁶⁰

Społeczeństwo jednak w nauczaniu obu uczonych, którzy swoją filozofię społeczną opierają na tomizmie, pomimo eksponowanej przez nich potrzeby pluralizmu bytów społecznych, potrzebuje szerszej organizacji, jaką

⁵⁷ A. Szymański, *Wychowanie narodowe i państwowe*, Prąd 1933, t. 24, s. 114.

⁵⁸ Por. S. Kowalczyk, *Liberalizm i jego filozofia*, Katowice 1995, s. 10.

⁵⁹ Por. Wł. Piwowarski, *ABC Katolickiej nauki społecznej*, Pelplin 1993, s. 66 n.

⁶⁰ Por. J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 372.

jest państwo. Ono właśnie powinno być gwarantem m.in. wolności działania pracowniczych związków zawodowych⁶¹

Społeczna natura człowieka, jej potencjalność i dążenie do rozwoju jest źródłem różnych społeczności, powstających w zależności od konkretnych potrzeb podyktowanych okolicznościami następujących przeobrażeń cywilizacyjnych i ta myśl była niejako spoiwem zgodności poglądów społecznych Jana Pawła II i A. Szymańskiego.

Obaj uczeni uznają naturalną potrzebę życia społecznego człowieka i dlatego według ich filozofii państwo nie jest tworem ani umowy społecznej, ani aparatem społecznego przymusu, lecz jest społecznością naturalną⁶².

3.3. *Poglądy w odniesieniu do strajków*

Podczas analizy poglądów społecznych Jana Pawła II i Antoniego Szymańskiego można odnaleźć wiele wspólnych poglądów w odniesieniu do strajków. Obaj żyli w różnych epokach i obaj wiedzieli różne uwarunkowania społeczno – polityczne strajków. Łączył ich jeden system etyki normatywnej, który uwzględniał zarówno dobro indywidualne jednostek ludzkich, często krzywdzonych robotników najemnych, jak i zasada dobra wspólnego.

Zagadnienie strajku w pismach A. Szymańskiego występuje w świetle ogólnonormatywnego ujęcia zagadnień etycznych, a zwłaszcza relacji pomiędzy ekonomiką a etyką. Twierdził on, że zarówno człowiekowi, jak i zbiorowości ludzkiej, przysługują prawa wynikające z naturalnego porządku rzeczy lub umów. Powinnością etyczną jest oddać każdemu, co mu się słusznie należy, i to jest sprawiedliwość⁶³

Stojąc na gruncie sprawiedliwości społecznej autor podał dość oryginalną aksjologię strajków. Twierdził on, że prawo przyrodzone nakłada obowiązek pracy. Nie jest on jednak ściśle określony. Z tego powodu robotnik ma prawo do wyboru pracodawcy i warunków pracy na podstawie umowy.. Samo zaprzestanie pracy jest chwilowe, dlatego, zdaniem Szymańskiego, nie sprzeciwia się obowiązkowi pracowania. Dalej twierdził, że zło wynikające ze strajku nie jest zamierzone ani w stosunku do pracodawcy, ani w stosunku do osób trzecich.. Robotnik podejmujący strajk nie ma na celu krzywdzenia kogokolwiek⁶⁴.

⁶¹ Por. W. Lużyński, Państwo pomocnicze, Lublin 2001, s. 25. Autor podkreśla i obszernie dokumentuje, że Jan Paweł II od początku swojego pontyfikatu często odwołuje się do nauki i postać św. Tomasza z Akwinu.

⁶² Por. J. Turowski, Socjologia – wielkie struktury społeczne, Lublin 1994, s. 105 – 108.

⁶³ Por. A. Szymański, *Ekonomika i etyka*, Lublin 1936, s. 10 - 36.

⁶⁴ Por. M. Szczęsny, *Cele i zadania związków zawodowych w ujęciu Antoniego Szymańskiego*, w: *Episteme 17 (2001) Meandry etyki*, praca zbiorowa pod red. Z. Sareło, Olecko 2001, s. 233.

Autor zastrzegł jednak, że nie jest godziwym strajk w zakładach użyteczności publicznej i wymienił następujące takie instytucje: kolejnictwo, pocztę, szkoły, szpitale, wodociągi, elektrownie, piekarnie i składy węgla. Wobec strajkujących w takich zakładach A. Szymański uznawał możliwość użycia represji, łącznie z rozwiązaniem umowy o pracę⁶⁵

Autor zauważył, że strajki poza pewnym pozytywnym znaczeniem moralnym, którego wyrazem jest ukazanie opinii publicznej stanu niesprawiedliwości i wyzysku ludzi pracy i wymuszeniu na odpowiednich władzach potrzeby uznania związków zawodowych, mają jednak wiele skutków negatywnych. Do takich autor zaliczył stan napięcia psychicznego i konfliktów, pojawiania się fałszywych oskarżeń po obu stronach, nienawiść i przemoc. Ponadto z punktu widzenia ekonomicznego strajki przynoszą szkody nie tylko państwu i pracodawcom, co także w większym stopniu pracobiorcom. Podał on przykład, że w Stanach Zjednoczonych, gdzie straty z powody strajków wynosiły 400 milionów dolarów, 2/3 tej sumy przyniósł uszczerbek w kasie pracobiorców. Dlatego nie powinno się podejmować lekkomyślnych decyzji o strajkach⁶⁶

Podobne poglądy, co do strajków prezentuje Jan Paweł II, który zobowiązuje związki zawodowe do kierowania się w swojej działalności metodą negocjacji. Ten, bowiem sposób jest „wolny od gwałtu i przemocy, szukający rozwiązań na drodze wzajemnego dialogu i merytorycznych racji, z uwzględnieniem dobra wspólnego”⁶⁷

Jan Paweł II zdecydowanie stawia metodę negocjacji przed metodą strajku. Jednakże strajk uważa on za metodę dopuszczalną na zasadzie ostatecznego ultimatum. Papież wymienia strajki gospodarcze i polityczne, lokalne i powszechne oraz manifestacyjne i solidarnościowe. Muszą one spełniać odpowiednie warunki i „odbywać się we właściwych granicach.” (LE 20). Papież przestrzega także przed nadużywaniem strajku. (LE 20).

Można zatem powiedzieć, że obu autorów łączy jeden zasadniczy punkt w poglądach na prawo do strajku, a mianowicie, że to prawo przysługuje robotnikom na zasadzie uprawnień wynikających ze sprawiedliwości społecznej, aczkolwiek prawa tego nie powinny związki zawodowe nadużywać i korzystać z niego jedynie w wyjątkowych warunkach.

⁶⁵ Por. A. Szymański, *Zagadnienie*, dz. cyt., s. 353.

⁶⁶ Por. A. Szymański, *Zagadnienie*, dz. cyt., s. 353.

⁶⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do NSZZ „Solidarność”*, Rzym, 15 01 1981 r.

Zakończenie

W planie badawczym naszej pracy podjęliśmy się zadania ustalenia źródła zgodności poglądów Antoniego Szymańskiego i Jana Pawła II w odniesieniu do związków zawodowych.

Szczegółowa analiza wykazała, że ich poglądy były zgodne, co do potrzeby samego istnienia organizacji zawodowych, jak również w odniesieniu względem ich funkcji i celów.

Obaj uznali potrzebę istnienia takich organizacji. Tę potrzebę istnienia związków zawodowych uzasadniali oni względami obrony praw pracowniczych w oparciu o personalistyczną koncepcję osoby ludzkiej. Wspólna Janowi Pawłowi II i Antoniemu Szymańskiemu filozofia społeczna, przeciwna społecznej próżni pomiędzy państwem a obywatelem, dyktowała potrzebę struktur pośrednich, w które wpisali oni pracownicze związki zawodowe.

Szczegółowe cele i funkcje związków zawodowych dla obu uczonych wyrażały się w celach ekonomiczno rewindykacyjnych. Z tej przyczyny dystansowali się od mieszania związków zawodowych w sferę polityki i rozgrywek partyjnych.

Wspólną bazą obu uczonych były ich założenia antropologiczne, które najpierw podkreślały przyrodzone walory godności osoby ludzkiej jako istoty obdarzonej przymiotami rozumu i wolnej woli, aby jeszcze bardziej uwypuklić godność osoby ludzkiej w wymiarach teologicznych. Do tych ostatnich zaliczali fakt duchowości człowieka wynikający ze stworzenia na obraz Boga i fakt odkupienia w Jezusie Chrystusie.

Bez uwzględnienia antropologii Jana Pawła II i Antoniego Szymańskiego nie sposób jest zrozumieć ich poglądów społecznych. Przyjęte założenia antropologiczne obu uczonych rzutują również na ich poglądy dotyczące organizacji związkowych. Wydaje się również, że we współczesnym świecie polityki i ekonomii pomijanie wymiaru antropologicznego może stwarzać podłoże konfliktów pomiędzy klasami społecznymi.

Bibliografia:

1. Bartnik Cz., Personalizm, Lublin 2000.
2. Bartnik Cz., Teologia kultury, Lublin 1999.
3. Borutka T., Nauczanie społeczne Papieża Jana Pawła II, Kraków 1994.
4. Jan Paweł II do rolników w Legazpi 1 lutego 1984.
5. Jan Paweł II, Przemówienie do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego na Jasnej Górze 6 czerwca 1979.
6. Jan Paweł II, Homilia do świata pracy w Gdańsku 12 czerwca 1987.

7. Jan Paweł II, Homilia na Jasnych Błoniach, Szczecin 11 czerwca 1987.
8. Jan Paweł II, Homilia przed obrazem Matki Bożej Piekarskiej, Katowice 20 czerwca 1983.
9. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, Rzym 1981.
10. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Rzym 1987.
11. Jan Paweł II, Przemówienie do młodzieży pracującej w Rzymie 6 stycznia 1983.
12. Jan Paweł II, Przemówienie do NSZZ „Solidarność”, Rzym, 15 stycznia 1981.
13. Jan Paweł II, Przemówienie do robotników obcokrajowców w Moguncji 17 listopada 1980.
14. Jan Paweł II, Przemówienie do robotników w San Paulo 3 lipca 1980.
15. Jan Paweł II, Przemówienie do świata pracy w Brukseli 19 maja 1985.
16. Jan Paweł II, Przemówienie do świata pracy w Gdańsku 12 czerwca 1987.
17. Jan Paweł II, Przemówienie na Placu Zwycięstwa w Warszawie, pierwsza pielgrzymka do Polski.
18. Jan Paweł II, Przemówienie w Osnabrück 16 listopada 1986.
19. Kampka F., Bezrobocie źródłem nędzy materialnej i moralnej, w: *Ateneum kapłańskie*, nr 517, 1995.
20. Koneczny F., O wielości cywilizacji, Kraków 1935.
21. Kowalczyk S., Człowiek a społeczność - zarys filozofii społecznej, Lublin 1996.
22. Kowalczyk S., Liberalizm i jego filozofia, Katowice 1995.
23. *L'Osservatore Romano* (wydanie polskie) 9(1988) nr 1(98).
24. Lewoc L., Związki zawodowe w nauczaniu Jana Pawła II, Suwałki 1997.
25. Lużyński W., Państwo pomocnicze, Lublin 2001.
26. Majka J., Etyka społeczna i polityczna, Warszawa 1993.
27. Majka J., Rozważania o etyce pracy, Wrocław 1997.
28. Mysłak Musiał E., Społeczeństwo i organizacje, Socjologia zarządzania i organizacji, Lublin 1999.
29. Olecznicki K. i Załęcki P., Słownik socjologiczny, Toruń 1999.
30. Piwowarski Wł., ABC Katolickiej nauki społecznej, Pełplin 1993.
31. Piwowarski Wł., Struktury pośrednie, w: Słownik katolickiej nauki społecznej, Warszawa 1993.
32. Pokrywka M., Osoba uczestnictwo wspólnota, Lublin 2000.
33. Sikorski Cz., Zachowanie ludzi w organizacji, Warszawa 1999.

34. Słownik katolickiej nauki społecznej, Warszawa 1993.
35. Strzeszewski Cz., Katolicka nauka społeczna, Lublin 1994.
36. Strzeszewski Cz., Zadania związków zawodowych według encykliki *Laborem exercens*, w: Jan Paweł II Powołany do pracy, praca zb. pod red. J. Krucina, Wrocław 1983.
37. Szczęsny M., Cele i zadania związków zawodowych w ujęciu Antoniego Szymańskiego, w: *Episteme* 17 (2001) Meandry etyki, praca zbiorowa pod red. Z. Sareło, Olecko 2001.
38. Szczęsny Marian, Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego, Ełk 1998.
39. Szymański A., Ekonomia i etyka, Lublin 1936.
40. Szymański A., Polityka społeczna, Lublin 1925.
41. Szymański A., Wychowanie narodowe i państwowe, *Prąd* 1933, t. XXIV.
42. Szymański A., Zagadnienie społeczne, Lublin 1939n.
43. Tatkiewicz Wł., Historia filozofii, t. I, Warszawa 1998.
44. Turowski J., Socjologia - wielkie struktury społeczne, Lublin 1994.
45. Zwoliński A., Katolicka nauka społeczna, Kraków 1992.